

Zaprzysiężenie nowego prezydenta ZRA

W sobotę 17 bm. wieczorem na specjalnej sesji Zgromadzenia Narodowego ZRA liczącego 360 deputowanych odbyła się uroczystość zaprzysiężenia nowego prezydenta Anwara Sadata, który w referendum powszechnym uzyskał 90,04 proc. głosów.

W niedzielę w godzinach popołudniowych prezydent Sadat wygłosił swoje expose na temat polityki zagranicznej i wewnętrznej ZRA. Jak podkreśla prasa egipska, wybór Sadata na prezydenta oznacza kontynuację polityki Nasera i taka będzie treść pierwszego przemówienia nowego szefa państwa.

PAP

Spotkanie

Gromyko — Rogers

Minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, A. Gromyko, biorący udział w jubileuszowej sesji ONZ, spotkał się w piątek w Nowym Jorku z sekretarzem stanu USA, W. Rogersem.

W toku rozmów dokonano wymiany poglądów na szereg problemów międzynarodowych.

PAP

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
18/19 X 1970
Wydanie AB

Rok wyd. XXVI
Nr 248 (8292)
Cena 50 gr

W dniu ich święta

Odznaczenia dla łącznościowców

Oddanie do użytku central automatycznych Centralna akademie w Warszawie

Ponad 160 tys. pracowników łączności obchodzić będzie dzisiaj swoje święto — „Dzień Łącznościowca”. Uświetni je oddanie do użytku automatycznych central telefonicznych, łączących stolicę naszego kraju z dalszymi 9 miastami: Wrocławem, Poznaniem, Katowicami, Łodzią, Szczecinem, Krakowem, Kielcami, Radomem i Rzeszowem. W pierwszych dniach listopada otwarta też zostanie całodobowa łączność automatyczna między Warszawą i Moskwą.

Z okazji dorocznego święta łącznościowców przypomnijmy również o oddaniu do użytku magistrali radiowej Warszawa — Łódź — Katowice i przewidzianym na rok przyszły za instalowaniu w PKiN nowego nadajnika — o mocy 30 kilowatów — o mocy 30 kilowatów — o mocy 30 kilowatów.

obecnie — dla potrzeb II programu TV. Dzięki tej inwestycji zwiększy się zasięg II programu w rejonie warszawskim a w 1971 r. dotrze on również do Poznania i Wrocławia. Jeśli chodzi o urządzenie dla Polskiego Radia, odnotować należy rozpoczęcie budowy ośrodka w rejonie Gąbina w wojew. warszawskim, który emitować ma I program PR na falach długich. Nowa radiostacja obejmie swym zasięgiem cały kraj.

Centralne uroczystości „Dnia Łącznościowca” odbyły się wczoraj w Warszawie. W godzinach przedpołudniowych grupę zasłużonych pracowników łączności przyjął prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz. W spotkaniu wziął udział wicepremier Piotr Jaroszewicz oraz minister łączności Edward Kowalczyk.

Premier Cyrankiewicz w imieniu rządu wyraził uznanie dla pracowników łączności za ich pracę i życzył im dalszych sukcesów.

W Ministerstwie Łączności wyróżniający się pracownicy tego resortu udekorowani zostali odznaczeniami państwowymi, medalami „Za zasługi dla obronności kraju” oraz od-

znakami „Zasłużonego pracownika łączności”.

Odznaczenia wręczał wicepremier Piotr Jaroszewicz.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został prof. dr inż. Witold Nowicki. 39 pracowników łączności otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, 34 Złote Krzyże Zasługi.

Dokończenie na str. 2



Na rzece

Splaw drewna z Puszczy Pińskiej dla fartaku w Rucianem.

CAF — Fot. — Moroz

Rola związków zawodowych w umocnieniu jedności naszej kultury

Festiwal kulturalny ZZ rozpoczęty

Wczoraj w jednym z największych ośrodków robotniczych i kulturalnych Rzeszowszczyzny — Mielcu zainaugurowany został festiwal kulturalny związków zawodowych.

Inauguracja festiwalu znalazła godną oprawę w III ogólnopolskich spotkaniach folklorystycznych, pod nazwą „Jarmark pieśni i tańca Mielec 70”. Tę 3-dniową imprezę wypełniały występy sceniczne 25 najlepszych zespołów regionalnych z całego kraju, zaś w finałowym koncercie wezmą także udział zespoły pieśni i tańca z ZSRR, NRD i Węgier.

W godzinach przedpołudniowych ogólnopolskie spotkania folklorystyczne w Mielcu rozpoczęły konferencja naukowa na temat stanu badań nad folklorem polskim. Na obrady przybyli: kierownik Wydziału Kultury KCPZR — Wincenty Kraso, wiceminister kultury i sztuki — Zygmunt Garstecki i liczni aktywiści kulturalno-oświatowi z całego kraju oraz działacze związkowi.

Otwierając konferencję kierownik Zespołu Oświaty i Upowszechnienia Kultury CRZZ Stanisław Lewandowski przedstawił kierunki działalności związków zawodowych w umacnianiu socjalistycznej kultury, podkreślając szczególnie potrzebę zacieśnienia sojuszu kultury, nauki, sztuki i pracy — dla umocnienia jedności kultury materialnej i duchowej. Referat programowy wygłosił prof. dr Józef Burszta z Poznania, zaś dorobek i problematykę wydawniczą związaną z folklorem przed-

stawili dr Bogusław Linette i Józef Grzyb.

W holu Zakładowego Domu Kultury Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu otwarte zostały wystawy: „50 lat radzieckiej rzeczywistości w fotografii” (zorganizowanej przy współpracy Do-

Z Poznania

Inauguracja roku szkolenia politycznego ZSL

Wczoraj z udziałem członka Prezydium NK ZSL, sekretarza Rady Państwa Ludomira Stasiaka w Wojewódzkim Komitecie ZSL w Poznaniu odbyła się inauguracja roku szkolenia politycznego ZSL. (PAP)

Przed wyborami do Landtagu

Początek bitwy politycznej w NRF zapowiada zjazd bawarskiej CSU

W sobotę rozpoczął się w Monachium zjazd bawarskiej unii chrześcijańsko-społecznej (CSU), partii Franza Josefa Straussa. Jest to trzeci zjazd w tym roku, który zapoczątkuje „gorącą” fazę kampanii wyborczej przed wyborami do bawarskiego Landtagu w dniu 22 listopada.

„Jest to rozpoczęcie kampanii wyborczej do Landtagu w Bawarii, a tym samym początek bitwy politycznej, która nie pozostanie bez znaczenia dla przyszłości naszej ojczyzny”. W taki patetyczny sposób dokonał otwarcia zjazdu przewodniczący CSU Franz Josef Strauss.

Strauss nie omieszkał powitać w szeregach swej partii „naszego przyjaciela Heinza Starke”, który niedawno przeszedł z frakcji FDP w Bundestagu do CSU. Powitał on także obecnego na zjeździe byłego deputowanego FDP do Bundestagu Siegfrieda Zoglmann, który wprawdzie nie przeszedł do żadnej partii, natomiast jest hospitantem frakcji CDU/CSU w Bundestagu.

Przemówienie powitalne do uczestników zjazdu wygłosił przewodniczący Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej, były kanclerz zjazdu wielkiej koalicji Kurt Georg Kiesinger, który niezwykle ostro zaatakował

Dokończenie na str. 4

Zjazd internistów zakończył obrady

W sobotę zakończył w Poznaniu trzydniowe obrady zjazd internistów polskich, w którym uczestniczyło ponad 700 specjalistów z całego kraju oraz reprezentanci tej gałęzi wiedzy medycznej z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Rumunii, Szwecji, Węgier, USA i ZSRR.

Uczestnicy zjazdu wysłuchali kilkunastu referatów naukowych, które koncentrowały się wokół problematyki mechanizmów autoimmunologicznych w chorobach wewnętrznych i postępowania dietetycznego w ich leczeniu, diagnostyki i terapii chorób gruczołów dokrewnych oraz raka płuca.

Podczas zjazdu odbyło się ważne zebranie Towarzystwa Internistów Polskich, na którym dokonano wyboru nowych władz towarzystwa. Prezesem Zarządu Głównego wybrano prof. dr. Edwarda Ruzyllo z Warszawy. (PAP)

Szkoła w Nowym Koninie otrzymała imię Powstańców Wielkopolskich

Wczoraj w Nowym Koninie — stolicy wielkopolskiego zagłębia węglowo-energetycznego — odbyła się uroczystość nadania imienia Powstańców Wielkopolskich Szkole Podstawowej nr 8. Przy udziale przedstawicieli władz Ziemi Konin, delegacji ZBoWiD oraz weteranów Powstania Wielkopolskiego nastąpiła uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej z krzyżem powstańczym w hallu gmachu szkolnego. Młodzież złożyła pod tablicą wiązanki kwiatów.

Nowa szkoła, w której nauczanie pobiera ponad 1 tys. uczniów, dysponuje 24 izbami lekcyjnymi. Nowocześnie urządzono także i wyposażono w pomoce naukowe 5 pracowni przedmiotowych. (PAP)

Zacieśnia się współpraca gospodarcza między Polską a Węgrami

16 bm. podpisany został w Warszawie przez wiceprezesa Rady Ministrów PRL, przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stanisława Majewskiego oraz wiceprezesa Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Antala Apro protokół z X sesji polsko-węgierskiej Stałej Komisji Współpracy Gospodarczej.

Stwierdzono, że rozwój gospodarki narodowej w Polsce i na Węgrzech oraz zacieśniające się wzajemne kontakty między odpowiednimi jednostkami gospodarczymi obu stron umożliwiły zwiększenie wzajemnych dostaw towarów w bieżącym roku do poziomu 4-krotnie wyższego niż w roku 1958.

Równocześnie nastąpiła zasadnicza zmiana w strukturze obrotów handlowych odzwierciedlająca głębokie przemiany zachodzące w gospodarce obu krajów, czego dowodem jest wzrost udziału maszyn i urządzeń we wzajemnych dostawach z 20 proc. w r. 1958 do ponad 40 proc. obecnie.

Stwierdzono również, że uzgodnione w trakcie koordynacji planów gospodarczych obu krajów obroty handlowe przewidziane na lata 1971 — 1975 — mimo że mają wzrosnąć o ok. 30 proc. w porównaniu z latami 1966 — 1970 — nie odpowiadają jeszcze w pełni możliwościom i potrzebom obu krajów. Zalecono więc ich or-

ganom gospodarczym, aby w większym niż dotąd zakresie rozwijały współpracę w dziedzinie kooperacji i specjalizacji produkcji, zwłaszcza w przemyśle maszynowym i chemicznym.

Na sesji podjęto również postanowienia dotyczące doskonalenia form współpracy gospodarczej. (PAP)

Sesja Światowej Rady Pokoju

Prezydium Światowej Rady Pokoju kontynuowało w sobotę dyskusję nad problemami Bliskiego Wschodu, Indochin, bezpieczeństwa europejskiego i rozbrojenia.

„Kosmos-372” na orbicie

W Związku Radzieckim wystrzelił w piątek nowego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-372”.

Krzyż Komandorski dla wenezuelskiego ambasadora

Ambasador PRL w Wenezueli dr Witold Jurasz dokonał uroczystego aktu dekoracji Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski dr. Regulo Burelli Rivas, deputowanego do parlamentu Wenezueli, za szczególny wkład w zbliżenie między dwoma krajami.

Podróż Nixona po kraju

Wczoraj prezydent Stanów Zjednoczonych Nixon udał się do Vermont. Był to pierwszy etap jego podróży po kraju, której celem jest zorganizowanie poradnia dla

kandydatów z ramienia partii republikańskiej w wyborach do kongresu i władz stanowych, które mają się odbyć 3 listopada.

Spłonął największy samolot

Na lotnisku pod Atlantą w stanie Georgia, spłonął największy samolot na świecie „C-5 galaxy”.

Produkcja zakładów lotniczych Lockheed Georgia CO.

Samolot ten, którego wysokość wynosi około 6 pięter, poddawany był ostatnim próbom. Wybuch nastąpił w chwili tankowania paliwa. Pożar samolotu zdołano ugasić dopiero po godzinie. W katastrofie tej zginął jeden z pracowników zakładów Lockheed.

Znieważenie flagi kubańskiej

Profanacja flagi kubańskiej w siedzibie ONZ w Nowym Jorku



Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Rano miejscami mgły. Temperatura maksymalna od 7 st. na północnym wschodzie do 10 st. w centrum i 13 st. na zachodzie. Wiatry słabe, przeważnie południowo-zachodnie.

Kierunki polsko-węgierskiej współpracy

Wypowiedzi wicepremierów PRL i WRL

W Warszawie zakończyły się obrady X sesji Polsko-Węgierskiej Stalej Komisji Współpracy Gospodarczej. Przewodniczący obu rządowych delegacji na tę sesję, wicepremierzy: PRL — Stanisław Majewski i WRL — Antal Apor w wywiadach udzielonych przedstawicielowi PAP red. B. Sosienowi ocenili dotychczasowe wyniki prac komisji i przedstawili zasadnicze kierunki współdziałania Polski i Węgier w rozwoju ich gospodarki w najbliższych latach.

WICEPREMIER ST. MAJEWSKI — przypominając, że w czasie 12-letniej działalności komisji wymiana towarowa między oboma krajami zwiększyła się 4-krotnie, podkreślił, że do niewątpliwych pozytywów zaliczyć należy wysoki wzrost obrotów w grupie maszyn i urządzeń. W wymianie towarowej między Polską a Węgrami znaczną rolę odgrywały również dostawy niektórych surowców. WRL pokrywa w zasadzie w całości potrzeby polskiego hutnictwa aluminium na tlenek glinu, natomiast my dostarczamy Węgrom m. in. siarkę, koks i węgiel.

Wprawdzie dotychczas nie można było odnotować poważniejszych wyników w rozwoju specjalizacji i kooperacji pro-

dukcyj, to jednak na uwagę zasługują zawarte już umowy kooperacyjne w przemyśle motoryzacyjnym i chemicznym. Szereg dalszych tego typu umów i porozumień jest w toku uzgadniania i finalizowania.

Wzajemne stosunki handlowe i formy organizacyjne powiązań gospodarczych wzbogacały i doskonalimy równoległe ze wzbogacaniem wymiany towarowej oraz modernizacją produkcji. Będziemy nadal tak czynić, ale w sposób bardziej planowy i konsekwentny. Ostatnio np. przewodniczący organów planowania PRL i WRL podpisali protokół w sprawie koordynacji planów gospodarczych na lata 1971 — 75, co stanowi podstawę do zawarcia w najbliższym czasie wieloletniej umowy handlowej.

W najbliższych latach szczególną uwagę chcemy zwrócić na pogłębienie współpracy w tych dziedzinach, które są nośnikami postępu technicznego, a więc zwłaszcza w przemyśle elektronicznym i elektrotechnicznym.

WICEPREMIER A. APRO przypomniał, że pod względem wielkości obrotów handlowych Polska jest dla Węgier czwartym w kolejności partnerem, natomiast kraj ten wśród partnerów polskiego handlu zagranicznego zajmuje 6 miejsce.

Wartość uzgodnionych wzajemnych dostaw towarowych w następnej 5-lacie wyniesie ok. 1,2 mld rubli.

Nawiązując do postanowień dotyczących koordynacji planów gospodarczych wicepremier Apor podkreślił m. in., że przedłożona została umowa o dostawach z Węgier do Polski tlenku glinu i aluminium oraz że podpisano długoterminową umowę o dostawach dla przemysłu węgierskiego polskiej siarkę; zawarto także w czasie obecnej sesji długoterminowe porozumienie dotyczące specjalizacji i wzajemnych dostaw włókien syntetycznych.

Za jedno z ważniejszych osiągnięć, wicepremier WRL uznał porozumienie między przemyśłami motoryzacyjnymi obu krajów, dotyczące kooperacji produkcji w latach 1971 — 75.

Nawiązując do decyzji podjętych na XXIII sesji RWPG w sprawie integracji gospodarczej, wicepremier Apor podkreślił, że w dziedzinie planowania jako nowe zadanie dla obu krajów widzi właśnie koordynację polityki gospodarczej i dwustronne uzgadnianie planów perspektywicznych.

Doszlismy również do porozumienia mającego na celu udoskonalenie kontaktów handlowych i elastycznienie rozliczeń. M. in. za osiągnięcie uważamy to, że organy handlu zagranicznego i wewnętrznego

obu krajów porozumiały się w kwestii prowadzenia wymiany bezkontyngentowej niektórych artykułów konsumpcyjnych w celu elastyczniejszego zaopatrzenia rynków wewnętrznych Polski i Węgier.

Chciałbym również podkreślić — zakończył wicepremier Apor — że nasze partie i rządy zajmują identyczne stanowisko co do dalszego rozwijania i pogłębienia dwustronnej oraz wielostronnej współpracy gospodarczej między państwami — członkami RWPG. (PAP)

„Braterstwo broni“

Zakończenie manewrów wojsk państw Układu Warszawskiego

Wielki egzamin bojowej sprawności i wyszkolenia żołnierzy oddziałów 7 sojuszników socjalistycznych armii, jakim były odbywające się na terytorium NRD manewry „Braterstwo broni” — dobiegł końca. Sobota była ostatnim dniem ćwiczebnych działań bojowych.

„Przeciwnik” został ostatecznie nie rozbity przez nacierające na szerokim froncie jednostki, które jeszcze raz potwierdziły w trwających dłuższy czas zajęciach „walkach” swą wysoką sprawność i gotowość bojową.

Działania wojsk na jednym z poligonów obserwowali

Przedstawiciel WHO z wizytą w Polsce

Na zaproszenie ministra zdrowia i opieki społecznej — prof. dr. Jana Kostrzewskiego przybył w sobotę do Warszawy dyrektor afrykańskiego biura regionalnego Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) w Brazzaville — dr Alfred Quenum.

W czasie 12-dniowej wizyty w Polsce dr A. Quenum przeprowadził rozmowy z kierownictwem Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej oraz zapoznał się z organizacją służby zdrowia i kształceniem kadr medycznych w naszym kraju. Zwiedził on również ośrodki zdrowia oraz szkoły i akademie medyczne w Warszawie, Poznaniu i na Śląsku. (PAP)

Marszałek Madzali odwołany ze stanowiska generalnego gubernatora

Król Jordani Husajn odwołał znanego z okresu niedawnych wydarzeń w tym kraju, marszałka Madzali ze stanowiska gubernatora generalnego. Funkcję tę pełnić będzie premier Tukan.

Komandosi palestyńscy oskarżyli w czwartek władze jordańskie o naruszenie porozumienia między oboma stronami i utrzymywanie w kraju rządów wojskowych, mimo iż porozumienie przewidywało niezwłoczny powrót do rządów cywilnych. Palestyńczycy domagali się odwołania marszałka Madzali. (PAP)

Odznaczenia łącznościowców

Dokończenie ze str. 1
gi, 34 — Srebrne i 40 osób — Brązowe Krzyże Zasługi, 74 łącznościowców wyróżnionych zostało odznakami „Zasłużonego pracownika łączności”.
W uroczystości uczestniczyli członkowie kierownictwa resortu z min. Edwardem Kowalczykiem oraz przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Łącznościowców — Adam Sumiga.

Obecny był również gość z Polski z okazji „Dnia Łącznościowca” minister — przewodniczący Komitetu do spraw Poczty i Telekomunikacji Czechosłowacji — Karel Hoffmann.
Po południu w Sali Kongresowej PKiN odbyła się okolicznościowa akademicka z udziałem przedstawicieli najwyższych władz. (PAP)

W 150 rocznicę urodzin odkrywcy Podhala

Z okazji 150 rocznicy urodzin Tytusa Chałubińskiego odbyły się w sobotę w Zakopanem uroczystości poświęcone pamięci tego wybitnego lekarza, społecznika — odkrywcy Tatry i Zakopanego.

Wzięli w nich udział: wice-min. kultury i sztuki Kazimierz Rusinek, przedstawiciele władz partyjnych i państwowych Podhala, przedstawiciele świata lekarskiego. Obecna była również rodzina Tytusa Chałubińskiego.

Otwarta została również wystawa obrazująca życie i działalność Tytusa Chałubińskiego. (PAP)

członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych NRD z I sekretarzem KC SED, przewodniczącym Rady Państwa NRD — Walterem Ulbrichtem, a także ministrowie, wice ministrowie i przedstawiciele resortów obrony państw socjalistycznych — wśród nich minister obrony narodowej PRL — gen. broni Wojciech Jastrzębski. Obecny był również naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Uczestników Układu Warszawskiego — marszałek Związku Radzieckiego — Iwan Jakubowski.

Bojowe operacje wojsk rozpoczęły się w sobotę rzutem spadochronowych radzieckich oddziałów powietrzno-desantowych. Był to mistrzowski pokaz precyzji i doskonałego opanowania bojowej techniki. Ciężkie maszyny transportowe po przebiegu trasy ponad 1500 km w trudnych warunkach atmosferycznych dotarły punktualnie co do minuty nad rejon rzutu; radzieccy żołnierze w niebieskich beretach lądowali przy silnej mgie z dużą precyzją, w przewidzianym rejonie, przechodząc natychmiast do działań bojowych. Po opanowaniu rejonu rzutu przez oddziały poprzedzające nastąpił desant spadochronowy sił głównych z ciężkim sprzętem bojowym.

W godzinach południowych połączone siły jednostek bratnich armii rozpoczęły zmasowane natarcie na szerokim froncie w celu ostatecznego zniszczenia ugrupowania „przeciwnika”.

Zakończenie manewrów. Powietrzem wstrząsa loskot siedmiu salw armatnich, fanfaryści ci grają trzykrotnie sygnał tegorocznych manewrów. Orkiestra gra hymny narodowe państw członkowskich socjalistycznej obronnej koalicji — przy ich dźwiękach z wysokimi masztów słońca 7 flag, które następnie żołnierze Narodowej Armii Ludowej NRD przekazują pododdziałom poszczególnych armii.

W Ulbricht wręcza następnie symboliczne upominki żołnierzom bratnich armii, wyróżnionym w trakcie trwania manewrów. Otrzymują je m. in. żołnierze Wojska Polskiego: por. Józef Micoła, st. kpr. Tadeusz Kuczkowski, kpr. Jerzy Orłowski, st. mar. Antoni Szwoch, szer. Henryk Mordal i mł. chor. Edmund Magiera.

Końcowym akcentem manewrów będzie niedzielna defilada. (PAP)

Epidemia parholery w Turcji

Jak donosi ze Stambułu agencja Reutersa, gubernator tego miasta ogłosił „stan alarmowy” w związku z epidemią „tajemniczej choroby” którą ostatecznie zidentyfikowano jako parholerę. Gubernator Stambułu Vafa Poyraz wydał rozporządzenie, by cały personel medyczny pracował nieprzerwanie oraz by zaszereżować ok. tysiąc łóżek dla chorych na parholerę.

W Stambule przyjęto do szpitali przeszło 700 chorych pacjentów z objawami parholery. 27 osób zmarło. Epidemia szerzy się przede wszystkim w dzielnicach biedoty, jednakże nie wyklucza się, że ogarnie także inne dzielnice miasta.

Alarmujące informacje nadchodzi również z innych miast tureckich. (PAP)

Po wizycie M. Spychalskiego w Bułgarii

Kraj przyjaciół

Od 12 do 15 października na zaproszenie Przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Bułgarii Georgi Trajkowa i I Sekretarza Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Todora Żiwkowa przebywał w Bułgarii Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Marszałek Polski Marian Spychalski wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami.

Wizyta ta przyczyniła się do dalszego umocnienia przyjaznych stosunków łączących oba kraje, była kontynuacją bardzo dobrze rozwijających się kontaktów między naszymi narodami. O sile tych więzi świadczą w ostatnich latach takie wydarzenia, jak wizyta w Bułgarii w 1967 r. polskiej delegacji partyjno — rządowej pod przewodnictwem Władysława Gomułki i Józefa Cyrankiewicza, przyjazd do Polski w 1968 r. Todora Żiwkowa, wizyta złożona w marcu br. w Polsce przez bułgarską delegację partyjno-rządową, na której czele stał także Todór Żiwkowie, czy wrzesień przyjazd na początku października br. do Polski delegacji rządu Bułgarii, której przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów I. Michajłow.

Pobyt Mariana Spychalskiego w Bułgarii był nowym, o dużym znaczeniu wydarzeniem, świadczącym nie tylko o tym, że do więzi łączących nasze kraje przywiązujemy dużą wagę, lecz także o tym, że pragniemy je rozwijać.

Jakie były cechy charakterystyczne tej wizyty? Wchodząc w skład grupy dziennikarzy towarzyszących w Bułgarii Marianowi Spychalskiemu miałem okazję stwierdzić, że niewątpliwie najbardziej rzucającą się w oczy cechą była serdeczność, z jaką go witano, serdeczność zarówno władz partyjnych i rządowych, jak i przeciętnych Bułgarów, mieszkańców miast i wsi, które zwieźdaliśmy i przez które przejeżdżaliśmy. Wszędzie do osoby Przewodniczącego Rady Państwa PRL odnoszono się z ogromnym zainteresowaniem i z sympatią, dając w ten sposób jednocześnie wyraz uczuciom, jakimi darzy się tam nasze państwo i nasz naród.

Cechą charakterystyczną tej wizyty była także pełna zgodność poglądów, której świadectwem były oficjalne rozmowy przeprowadzone w Sofii, a także przemówienia Mariana Spychalskiego i Georgi Trajkowa oraz komunikat ogłoszony na zakończenie wizyty.

Podkreślano historyczne znaczenie naszej przyjaźni wyrastającej z podobieństwa losów naszych krajów. Obydwa narody posiadają tradycje wielowiekowych zmagania o niepodległość, obydwaj wniosli wkład w walkę z faszyzmem i obydwa do znajomości tej historii i do wniosków z niej płynących przywiązują dużą wagę. Odpowiadając Marianowi Spychalskiemu, który m. in. mówił o ciężkich doświadczeniach narodu polskiego podczas drugiej wojny światowej od samego jej początku we wrześniu 1939 r. — Georgi Trajkow stwierdził: „Naród polski przeżył wyjątkowe bohaterstwo i ponosił ogromne straty w walce przeciw najazdom hitlerowskim, broniąc swej narodowej niezależności i wolności. Swoją krew wywalczył nienaruszalną granicę na Odrze i Nysie”.

Podkreślano również jedność poglądów w zasadniczych zagadnieniach obecnej sytuacji międzynarodowej. Stwierdzono, że szczególne znaczenie mają dziś inicjatywy na rzecz likwidacji źródeł napięcia w Europie i na świecie. Ze szczególnym naciskiem podkreślono potrzebę kontynuowania wysiłków w celu utworzenia w Europie systemu bezpieczeństwa zbiorowego i zawarcia ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie i współpracy. Oboje strony potwierdziły, że podstawą bezpieczeństwa europejskiego jest nienaruszalność te-

rytorialno — politycznego status quo w Europie, a w szczególności uznanie ostatecznego charakteru polskiej granicy zachodniej na Odrze i Nysie. Skonstatowano też, że układ między Związkiem Radzieckim i Niemiecką Republiką Federalną jest ważnym krokiem w kierunku zmniejszenia napięcia i normalizacji sytuacji w Europie.

Obydwe strony wykazały też wzajemne zrozumienie nie wysiłków, które podejmowały i podejmują w swych regionach we wspólnej walce o pokój i postęp. Podkreślano znaczenie takich polskich inicjatyw, jak plan utworzenia strefy bezatomowej w centrum Europy czy propozycja zamrożenia zbrojeń jądrowych w tym rejonie. Mówiono również o inicjatywach bułgarskich zmierzających do polepszenia klimatu politycznego na Bałkanach, do umacniania kontaktów między wszystkimi państwami bałkańskimi.

W czasie rozmów nie ograniczono się do poruszania problemów europejskich. Zarówno w przemówieniach Mariana Spychalskiego i Georgi Trajkowa, jak i we wspólnym komunikacie zdecydowanie potępiono agresję Stanów Zjednoczonych w Wietnamie, Kambodży i Laosie. Poparto w pełni propozycję Tymczasowego Rewolucyjnego Rządu Republiki Wietnamu Południowego i Demokratycznej Republiki Wietnamu, w których jest mowa o tym, że konflikt indochiński może być rozwiązany tylko przez wycofanie wojsk Stanów Zjednoczonych i ich satelitów. Oboje strony wyraziły też swą solidarność z antyimperialistyczną walką narodów arabskich, w tym także narodu palestyńskiego i wypowiedziały się za rozwiązaniem kryzysu na Bliskim Wschodzie zgodnie z uchwałą Rady Bezpieczeństwa ONZ z 22 listopada 1967 r. Opowiedziano się również za wzmożeniem wysiłków w celu podniesienia skuteczności działania ONZ jako organizacji służącej sprawie pokoju i postępu.

W komunikacie nie skoncentrowano uwagi na problematyce gospodarczej, bowiem zagadnienia te szczegółowo omawiane były niedawno w Warszawie podczas X sesji Polsko-Bułgarskiej Komisji Współpracy Gospodarczej. Jednakże Marian Spychalski stwierdził w Sofii, że „przypominamy sobie, że w czasie X sesji Polsko-Bułgarskiej Komisji Współpracy Gospodarczej, w Warszawie, podjęto rozszerzenie i konkretyzację wzajemnych dostaw towarowych, koordynację wieloletnich planów rozwoju gospodarczego obu krajów, poszerzenie współpracy naukowo-technicznej, kooperacji i specjalizacji produkcji...”

W obecnej sytuacji międzynarodowej, gdy siły imperializmu nie tylko nie rezygnują z awanturniczych poczynań, lecz wywołują wciąż nowe napięcia w poszczególnych rejonach świata — jedność krajów socjalistycznych niezmienne posiada ogromne znaczenie. Tym bardziej więc wizyta Mariana Spychalskiego w Bułgarii stanowiła ważne wydarzenie. Odegrała poważną rolę w dalszym umacnianiu jedności naszych krajów, a więc przyczyniła się do dalszego umacniania wspólnego frontu sił pokoju, postępu, socjalizmu.

W czasie rozmów i we wspólnym komunikacie stwierdzono, że dla rozwoju tej jedności i przyjaźni duże znaczenie ma wymiana delegacji, przedstawicieli partyjnych i państwowych, organizacji społecznych. W wymianę tej udział swój ma również Wielkopolska, wymieniacca tego rodzaju delegację z okragiem Płowdiw. Marszałek Marian Spychalski przebywając w Bułgarii tą współpracą naszego regionu z przyjaźniami bułgarskimi bardzo się interesował, a gospodarze podkreślali jej znaczenie. Rozwój tej współpracy, wymiana doświadczeń, stanowić będzie istotny wkład w dalsze umacnianie przyjaźni naszych regionów, krajów i narodów.

LESŁAW TOKARSKI

Uniwersytet w Konakri imienia Gamala Nasera

Jak donosi z Konakri agencja TASS, rząd Gwinei w do-wód uznania za zasługi byłego prezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej Gamala Abdela Nasera wobec narodów kontynentu afrykańskiego, postanowił nadać jego imię uniwersytetowi w Konakri.

PAP

HUMOR I SATYRA





Ulica Szkolna w Lesznie, przy której prawdopodobnie mieściła się i Szkoła Braci Czeskich w początku XVII wieku.

Fot. — H. Frąckowiak

W 300 rocznicę śmierci

Leszno Komeńskiemu

15 listopada br. przypada 300 rocznica śmierci Jana Amosa Komeńskiego — znakomitego uczonego, ojca nowoczesnej pedagogiki, którego myśli i idee wychowawcze zdumiewają do dzisiaj swą aktualnością. Rocznicą ta, której patronuje UNESCO, obchodzona będzie szczególnie uroczystość w Czechosłowacji — ojczyźnie wielkiego męża, z której jednak musiał uciekać jako wyznawca i ideolog radykalnego wówczas nurtu reformacyjnego, reprezentowanego przez Braci Czeskich. Jak tysiące jego współwyznawców, znalazł schronienie w wielkopolskim Lesznie, gdzie spędził kilkanaście najbardziej pracowitych lat swego życia.

Z tamtych czasów zachował się w Lesznie dawny zbiór Braci Czeskich oraz pamiątki eksponowane w tamtejszym muzeum: chorągiew wirująca z wieży kościelnej, naczynia liturgiczne, portrety trumienne, tkaniny ołtarzowe, starodruki, portrety i fragmenty nagrobków z cmentarza Czeskiej Jednoty.

Komeński przybył do Leszna w roku 1628 z trzecią już falą prześladowanych w Czechach protestantów. Tutaj właśnie powstały lub dojrzały jego największe dzieła, jak „Wielka dydaktyka”, „Brama języków otwarta”, „Świat rzeczy zmysłowych w obrazach” oraz wiele podręczników, rozpraw pedagogicznych, dziesiątki listów i parę sztuk teatralnych. Tak oto zrzadzeniem losu Wielkopolska stała się miejscem, gdzie powstawały zreby nowoczesnej pedagogiki. Nic dziwnego, że właśnie w Lesznie odbędą się ogólnopolskie uroczystości poświęcone wielkiemu uczonemu.

Inicjatorem uczczenia pamięci J. A. Komeńskiego były Leszczyńskie i Wielkopolskie Towarzystwa Kulturalne. Od maja działa już Ogólnopolski Komitet Obchodów, na czele którego stoi przewodniczący Prezydium MRN w Lesznie — Kazimierz Paszek. Nad całością przygotowywanego programu imprez czuwa prezes Leszczyńskiego Towarzystwa Kulturalnego — Zdzisław Smoluchowski. On też udzielił nam informacji na temat aktualnego stanu przygotowań do zbliżających się uroczystości.

Odbędzie się one będą od 8 — 20 listopada br. Zapoczątkuje je międzyszkolna uczniowska sesja popularno-naukowa, połączona z otwarciem wystawy nowoczesnych pomocy naukowych w Zespole Szkół Zawodowych numer 1. Komeński bowiem przekreślając panujący w tamtych czasach skostniały, werbalno-pamięciowy system nauczania, głosił i wprowadzał w życie metody oparte na poglądowości, i stosowaniu ćwiczeń praktycznych. Wprowadzenie w życie tych rewolucyjnych wówczas metod nauczania i wychowania sprawiło, że leszczyński gimnazjum stało się znanym z wysokiego poziomu zakładem naukowym. Idąc w ślady Komeńskiego, Krzysztof Opaliński utworzył w Sierakowie szkołę z programem, który był wyzwaniem racjonalnym panującej wówczas szkole jezuickiej. Wspomniana wystawa, będąca jednocześnie demonstracją metod nauczania stosowanych w leszczyńskiej „zawodówce”, będzie wyrazem hołdu dla wielkiego reformatora pedagogiki, a za razem wymownym świadectwem praktycznych zastosowań jego idei w nowoczesnym szkolnictwie.

Na 17 listopada przewidziana została premiera sztuki Jana Amosa Komeńskiego pt. „Opowieść o Herkulesie”, w wykonaniu Teatru Szkolnego Zasadniczej Szkoły Zawodowej CZSP, działającego przy leszczyńskim Domu Kultury. Sztuka ta w języku łacińskim wystawiona została po raz pierwszy w Lesznie w roku 1647. Wzniesienie jej w języku polskim w 300 lat po śmierci jej autora, będzie swoistą formą uczczenia Jego pamięci przez młodzież. Komeński głosząc potrzebę wszechstronnego kształcenia uczniów, nie zapomniał o wychowaniu pozalekcyjnym i wiele uwagi poświęcał teatrowi szkolnemu, który traktowany był przede wszystkim jako zabawa, bez tradycyjnej kurtyny, rekwizytów i podestów. Tak właśnie „teatr zabawy” zaprezentuje młodzież szkolna z Leszna, przygotowana przez swoich nauczycieli — Stefanię i Franciszka Szczygłowskich.

Teoretycznym akcentem imprez będzie Ogólnopolska Konferencja Naukowa w dniach 19 i 20 listopada na temat: „Jan Amos Komeński a problemy współczesnej pedagogiki”. Przygotowuje ją Instytut Pedagogiki UAM i Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego, przy współudziale Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Będzie to pogłębiona ocena wpływu Komeńskiego na europejską myśl pedagogiczną i jej praktyczne zastosowanie w szkolnictwie współczesnym, dokonana przez grono około 60 wybitnych naukowców z całego kraju.

Swój wkład w imprezy ku czci Komeńskiego wniesie również WTK, organizując wspólnie z Leszczyńskim Towarzystwem Kulturalnym specjalną plenarną sesję na temat „Wykorzystanie regionalizmu we współczesnym ruchu amatorskim”. Ponadto występ w Lesznie zapowiedziała Symfoniczna Orkiestra Objazdowa z Poznania, która w repertuarze koncertu umieściła jeden z utworów poświęconych Komeńskiemu.

Dokończenie na str. 4

FELIKS BIŁOS

PIERWSZA KASKADA

Na nowszych mapach Polski odcinek Wisły, między Plockiem a Włocławkiem, jest znacznie szerszy od niebieskiego paska rzeki, wijącej się dalej ku morzu. Szosa łącząca te dwa miasta biegnie fragmentami tuż nad brzegiem szerokiego zalewu. Zbiornik, powstały w wyniku budowy stopnia wodnego we Włocławku, ma chyba ponad kilometr szerokości.

Pofalowane i lesiste tereny po drugiej stronie zalewu, na prawym brzegu spiętrzonej Wisły, są wymarzonym miejscem do budowy ośrodków turystycznych — wypoczynkowych. Żeglarze znajdują tu niemal idealne warunki. Ale przecież kaskadę pod Włocławkiem budowano nie z myślą o rekreacji; przede wszystkim potrzeby gospodarce przysłużyły podejmowaniu tak wielkiej inwestycji.

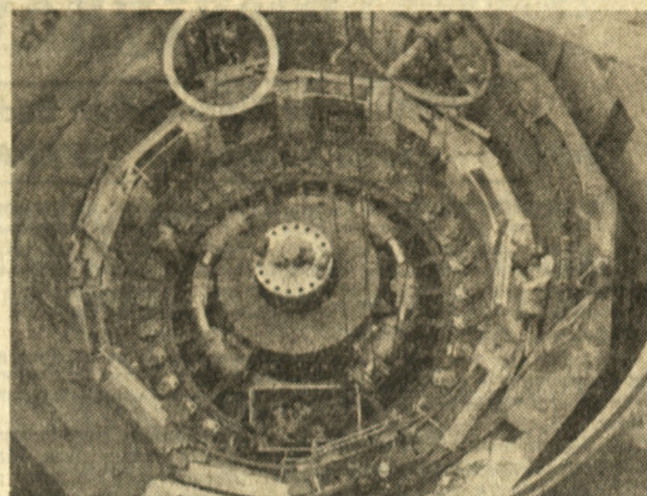
Zmiany, zmiany...

Doświadczenia budowy wielkich zbiorników w kraju i za granicą wykazują, że tego rodzaju inwestycja powoduje burzliwą aktywizację przyległych terenów i przeobrażenia. Obok bezpośrednich korzyści, wynikających z faktu, że wzdłuż zbiornika powstaje dogodny szlak żeglugowy, że okoliczna została zabezpieczona przed klęską powodzi, a zakładem przemysłowym i rolnictwu zapewniono lepsze zaopatrzenie w wodę, stworzone zostały perspektywy, umożliwiające dogodną lokalizację nowych obiektów przemysłowych, komunalnych ujęć wody, baz przeładunkowych. Przerzuty wody ze zbiornika pozwolą zaopatrzyć ubogie w wodę okręgi Polski centralnej. Znakomite warunki otrzymała także gospodarka rybna. Dodajmy, że brzozy Wisły połączyła nowa arteria komunikacyjna.

Wielofunkcyjny most

Tak można by nazwać pierwszą przegrodę naszej największej rzeki. Przeciwnie brzozy spieć bowiem zostały nie przesłania, ale droga, która co kawałek przebiega nad innym funkcjonalnie zespołem. Wybierzmy się zatem na spacer tą nową arterią.

Mamy szczęście, że w górę rzeki płynie barka a wędrowną naszą rozpoczynamy właśnie mostem, przerzuconym nad służą. Olbrzymie, metalo-



Ta rozeta jest po prostu jednym z turbozespołów elektrowni we Włocławku. O jej rozmiarach świadczyć może porównanie z ludzkimi sylwetkami, które zakreślił w kółku.

CAF — Fot. — Grzęda

we wrota głębokiego kanału otwierają się niemal bezszelestnie na sygnał z wieży sterowniczej, stanowiącej ciekawą, nowoczesną akcent architektoniczny kaskady. Ledwo zamknęły się wrota za rufą barki, a poziom wody w kanale zaczął się gwałtownie podnosić. Nie zdążyliśmy wypalić papie-



rosa, kiedy załoga barki, żegnając syreną obsługę służby, ruszyła w dalszą drogę przez zalew do Plocka. Służba odpowiadała w pełni potrzebom żeglugi na Wiśle. Mogą przez nią przepływać jednostki sporych rozmiarów.

Wisła pracuje

Nieco dalej, widok w górę rzeki przesłania szklany pawilon, ale spieniona woda, wypływająca niemal spod naszych nóg jest dowodem, że elektrownia pracuje. Sześć wielkich pokryw osłania kanały, w których oształbione się turbiny naszej największej elektrowni wodnej. Każdy z wirników ma średnicę 8 metrów. Turbiny, generatory i wielkie dzwigi bramowe, które umożliwiły montaż, a w przyszłości ułat-

wia remonty urządzeń elektrowni, sprowadziliśmy ze Związku Radzieckiego, którego doświadczeń w budowie hydroelektrowni aż do gigantów nie potrzeba chyba rekomendować.

Wisłę zaprzężono do pracy. Moc całej elektrowni wynosi 162 megawaty. Nie jest to dużo w porównaniu z elektrowniami, pracującymi na węglu brunatnym, gdzie jeden blok ma minimum 125 megawatów. Ale tutaj turbina kręci się za darmo. Północny Okręg Energetyczny otrzymał zatem solidny zastrzyk taniej energii.

10 jazów

Nie ma aktualnie nadmiaru wody w zbiorniku powyżej kaskady, a więc wszystkie dziesięć przesł jezu, które mijamy w naszej wędrowce, jest zamkniętych przez stalowe zasuw. Nie są to zwykłe metalowe płyty, lecz grube pudła o takiej konstrukcji, że można się wewnątrz nich swobodnie poruszać. Każda taka zasowa waży ... 93 tony.

Pomyślano także o rybach. Oryginalna jest przepławka, która umożliwia rybnym swobodę na wędrownkę przez cały rok w górę i dół rzeki, bez względu na to, czy jaz jest otwarty czy zamknięty. Wprawdzie nie bar dzo można sobie wyobrazić, jak ryby orientują się, że korytka wypelnione wodą, ułożone jak stopnie, przeznaczone są właśnie dla nich, ale fachowcy zapewniają, że... „spokojna głowa”.

Mniej więcej w połowie szerokości Wisły kończy się nasza droga nad urządzeniami. Dalej wiedzie po zaporze ziemnej, przegradzającej rzekę. Wielkich rozmiarów płyty i bloki betonowe wydobyte z dna rzeki, stanowią korpus tej zapory. Jest tego milion metrów sześciennych. Skarpa od strony dolnej Wisły otrzymała tzw. małą architekturę, będącą ławką i staniem się chyba jednym z ciekawszych celów spacerowych mieszkańców Włocławka.

Czekamy na następne

Z drugiej strony Wisły jeszcze raz patrzymy na przegrodę. Jest pożyteczna i ładna. Warto chyba pokazać ją wszystkim, którzy mają zastrzeżenia do spiętrzenia rzek, ingerowania w ich naturalny bieg. Pracy wykonano tu sporo. Tylko roboty ziemne wymagały przemieszczenia 8 000 000 metrów sześciennych betonu, ale warto było podjąć się tego trudu. W górę od kaskady powstał duży zbiornik, a zasięg zasadniczych zmian w gospodarce wodnej obejmuje dorzecze 171 250 km kw.

Młoda kadra, która budowała kaskadę zdała egzamin praktyczny i zdobyła doświadczenie do budowy następnych. Po wieloletnich właśnie inwestycji na Wiśle ma bowiem głębokę sens.

BOGDAN DOHNKE

WIESŁAW PORZYCKI

ABR GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 248 (8292) 18/19 X 1970

Powiadają, że kobiecie można mówić wszystko: zezowatej że ma spojrzeć a la Sophia Loren, krepcej — że kształtała przypominając Wenus. Ponoć naiwność rodu niewieściego ma być bezmierna.

Nie wiem, czy jest w podobnych opiniach żądło prawdy. Naiwność nie zdaje się być przywilejem określonej płci. Jeden z największych aferyzistów ostatnich lat — Jacek Sliwa vel Silberstein, fałszywy konsul austriacki we Wrocławiu, funkcjonował w oparciu o naiwność i kobiet i mężczyzn, młodych i starszych, ludzi prostych i wykształconych.

Niemal każdy dzień niesie nowe przykłady niedostatku pomyślności u licznych rodaków. Niedawno w Szczecinie pewna pracownica, stwarzając pozory, iż dysponuje „chodami” w miejscowym kwaterunku — wyłudziła od naiwnych na poczet „załatwiania mieszkań” 84 tysiące złotych. W Legnicy ujęto oszusta, wykorzystującego naiwność rzemieślników i sklepikarzy w możliwości postarania się przez niego o przedłużenie koncesji. Ślepa wiara w mętne powiązania kombinatora, kosztowała legniczan 100 tysięcy złotych.

W Lesznie tamtejsi kuśnierze dali się zwieść pozorom, stwarzanym przez rzekomego inspektora PIH-u. W Krakowie naiwniacy powierzyli łącznie 420 tysięcy złotych osobie, zapewniającej, iż dostarczy im bony Pekao. W Warszawie pod bokiem licznych organów kontrolnych prosperował czas dłuższy, nabierając masę ludzi, Andrzej Roman P. — eks-kelner, zgarniający krociowe sumy na konto rzekomo organizowanego na Węgrzech a później w Słowacji festiwalu „Baw się razem z nami”; festiwalu, który istniał jedynie w za-pewnieniach cwaniaka i w wyobraźni naiwnych.

Są to wyrzykowane informacje, w dodatku dotyczące tylko ostatniego

okresu. Jak to się dzieje, że podobnego pokroju działalność pieni się nadal? — Naiwnych nie sieją, sami się rodzą — mówi stare porzekadło. Ale przecież dokonała się w nas rewolucja kulturalna; zlikwidowaliśmy analfabetyzm; prasa, książki, a dzięki telewizji — film i teatr, dotarli do większości rodzin. Działalność organizacji społeczno-politycznych przyczyniła się waleń do rozbudzenia umysłów.

Wszystko to prawda. Można dodać, że większość ludzi nauczyła się myśleć kategoriami rzeczowymi, gospodarskimi, obywatelskimi. Na ogół społeczeństwo umie widzieć złożoność zjawisk, jak również ich wz-

wiązać plotkom o „wymianie pieniędzy”, albo famie, że jakiegoś towaru „ma nie być”. Koszty naiwności tego typu ponoszą w głównej mierze oni sami. Mamy jednakże na co dzień do czynienia z innymi przejawami naiwności, grającymi dość ważną rolę w życiu społecznym. Oto dość rozpowszechnione jest pośród niektórych kręgów administracji mniemanie, że te czy inne sprawy pójda lepiej, jeśli sfabrykuje się jedno jeszcze zarządzenie, jeden jeszcze okólnik. Nierzadko owa naiwna wiara w cudowne znaczenie rozmnażania przepisów udziela się niektórym obywatelom, gotowym żądać uregulowania okoliczności na przykład

Sprawy powszednie

O ludzka naiwności!

jemną współzależność. Dostrzega raczej wyższego rzędu, akceptuje potrzebę respektowania ich wymogów. A jednak wciąż zbyt dużo spotyka się przejawów naiwności. Czasami takiej, że ludzkie pojęcie przechodzi.

Naiwnym można mówić byle co, zwłaszcza zaś to, co współbrzmie z treściami, jakie chcieliby usłyszeć. Skutki naiwności w stosunkach prywatnych, acz przykre, nie są nabytym rozległe. Inaczej mają się sprawy, gdy naiwność daje znać o sobie w sferze stosunków społecznych. Tu naiwność jest czymś w rodzaju kuli u nogi postępu.

Mniejsza o tych, którzy co roku, od dwudziestu bez mała lat, dają

kwestii długości młodzieńczych włosów.

Odmianą tego typu naiwności jest bezkrytyczna wiara w automatyzm działania przepisów. Zdaje się tym i owym, iż wystarczy opracować akt prawny, bądź powziąć uchwałę, aby — niejako już z racji ich ogłoszenia — te czy inne problemy zostały rozwiązane.

Nie brak symptomów naiwnej wiary innego rodzaju. Na przykład w znaczenie wspólnego omawiania spraw. Byle kierownik działu w fabryce czy biurze, trzeba czy nie trzeba, gotów zwoływać zebranie. Pytany później o postępowanie w określonej dziedzinie, nieraz nie może się wy-

Inicjatywy i propozycje plastyków

Rozmowa ze Zbigniewem Bednarowiczem
— prezesem ZO ZPAP

Bieżący sezon kulturalny został w Wielkopolsce dedykowany plastyce i ona też właśnie znajduje się w centrum zainteresowania władz i działaczy oświatowych, a my mamy nadzieję, że także szerokiego grona odbiorców sztuki. Z tej okazji o programowych założeniach „Roku Plastyki w Wielkopolsce” rozmawiamy dziś z prezesem Zarządu Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków — Zbigniewem Bednarowiczem.

— Za tym, by ten właśnie sezon dedykować w Poznaniu plastyce przemawiało wiele czynników. W tym roku właśnie mija 25-lecie powstania okręgu poznańskiego ZPAP i jubileusz ten stwarza nam znakomitą okazję do wypuklenia społeczeństwu dorobku poznańskiego środowiska plastycznego. Jednym z najważniejszych powodów jest przede wszystkim jednak rosnąca rola plastyki w życiu gospodarczym regionu i kraju, zwłaszcza w kontekście obecnej rewolucji naukowo-technicznej, która jak wiadomo wymagać będzie daleko idącej ingerencji plastyki. Rozwój techniki wymaga obecnie szerokiego udziału myśli plastycznej i intuicji artystycznej w rozwiązywaniu problemów leżących na styku nauki, techniki i sztuki. Oczywiście nie może się to odbywać kosztem poszukiwań artystycznych w klasycznych dyscyplinach takich jak: malarstwo, rzeźba i grafika. Ich rola przy obecnym zwrocie ku technice i związanym z tym konfliktom nabierze nowego znaczenia, którego nie sposób zapewne jeszcze w pełni przewidzieć.

— Czego możemy więc spodziewać się obecnie po plastyce poznańskiej, z jakimi inicjatywami wystąpi Związek w „Roku Plastyki”?

— Chcielibyśmy przede wszystkim wykorzystać „Rok Plastyki” dla szerszej reklamy osiągnięć środowiska, tak w skali ogólnopolskiej, jak i w samym Poznaniu. Tym zadaniem już po jury i możemy powierzyć program wystaw problemowych, monograficznych i zbiorowych. Z okazji 25-lecia okręgu przedstawimy dorobek poznańskich malarzy i grafików na wystawie zatytułowanej: „Salon 1970”. W tej chwili jesteśmy już po jury i możemy powierzyć program wystaw problemowych, monograficznych i zbiorowych. Z okazji 25-lecia okręgu przedstawimy dorobek poznańskich malarzy i grafików na wystawie zatytułowanej: „Salon 1970”. W tej chwili jesteśmy już po jury i możemy powierzyć program wystaw problemowych, monograficznych i zbiorowych.

— Niemniej pilnym zadaniem staje się też obecnie rozszerzenie tego dialogu na szerokie kręgi odbiorców sztuki. Może więc jeszcze parę słów o akcjach i zamierzeniach popularyzatorskich?

— Tego rodzaju akcje także zaplanowaliśmy w naszym programie. Zamierzamy na przykład spopularyzować dorobek artystyczny kolegów przez serię specjalnych wydawnictw pocztówkowych zawierających reprodukcje ich prac. Jedną z serii obejmie malarzy Poznania, druga dedykowana zostanie pięknu ziemi wielkopolskiej w pracach poznańskich plastyków, trzecia poświęcona zostanie technikom malarskim i graficznym. Inną formą prezentacji dorobku środowiska będzie akcja popularyzatorska, którą nazwalibyśmy roboczo „Dla po”. Polega ona na aranżowaniu spektakli wizualnych opartych na diapozytywach prac malarskich, graficznych i rzeźbiarskich naszych kolegów. Wydaje się, że taka forma popularyzacji ich dorobku okazać się może bardzo atrakcyjną dla odbiorców. Przewidujemy także oczywiście jeszcze rozmaite prelekcje, odczyty i dyskusje poświęcone plastyce współczesnej i w ogóle naszemu środowisku.

— No cóż, wypada zakończyć rozmowę życzeniem: „zielone światło dla plastyki”, aby wszystkie te zamierzenia udało się na szym plastynom zrealizować.

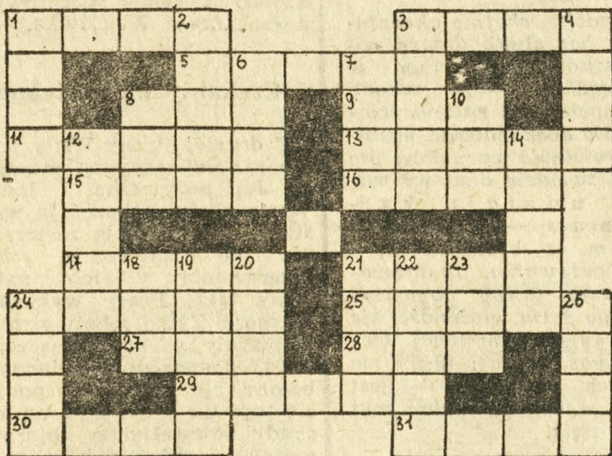
Rozmawiał
OLGIERD BŁAŻEWICZ

KRZYŻÓWKA NR 42

Poziomo: 1. gaz silnie trujący, 3. zakwaszony roztwór, zacyzn, 5. śmietanka towarzyska, 8. tuszecz kuchenny, 9. litera grecka, 11. miasto w woj. kieleckim, 13. dawniej — duża, męska kapota, 15. tytuł powieści Zolli, 16. łączy statek z lądem, 17. prad rzeźny, wir, 21. miejscowość nad Zat. Pucką, 24. między wsią a miastem, 25. likier kminowy, 27. francuski burmistrz, 28. słup ostro zakończony, 29. duży garnek, 30. znany księgarz i wydawca, 31. rzeka we Włoszech.

Pionowo: 1. urok, wdziek, 2. żył duch, 3. niezbyt na 7 dni, 4. naczynie szklane, 6. buddyjski mnich w Tybecie, 7. zbiór pytań i zadań, stosowany w badaniach psychologicznych, 8. utwór poetycki, 10. papuga o pięknym upierzeniu, 12. zawiadomienie, 14. punkt na niebie, ku któremu zmierzają słońce w swej wędrówce wśród gwiazd, 18. poznański uniwersytet w skrócie, 19. roślina z rodziny rdestowatych, 20. waga opakowania, 21. ojciec, 22. tytuł powieści Kraszewskiego, 23. dawna miara długości, 24. zachodnia granica, 26. cyfra.

Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia 23 października br. nadesłali na adres redakcji prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 42.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 41

Poziomo: Marusza, bijak, dar, ognica, oczko, gad, Irwadi, zgaga, rogi, czaple, okazja, Anin, motywy, student, E.K.T (Eduard K. Tisse), rekin, oponent, DWT, agawa, adapter.
Pionowo: mroki, runda, socha, adagio, brodzik, jagar, Kłoda-wa, raz, WOP, dren, gont, chmurka, antykwa, lawenda, A.T.D. (Adam Tytus Dzianyski), Jan, istota, umowa, afekt, tatar.
Bony książkowe po 50 zł wylosowali:
1. Urszula Kozłowska — Poznań, Dąbrowskiego 3 m. 5
2. Longin Szubajt — Czarnków nad Notecią, Krasickiego 10.
3. Edmund Tucholski — Poznań, Szamarzewskiego 24 m. 20.
Nagrody wysyłamy pocztą.

„Dialektyka wody w konińskim akwarium” to tytuł reportażu Mieczysława Pochwicznego nagrodzonego w konkursie na reportaż o tematyce wielkopolskiej. Rzecz o skutkach uprzemysłowienia regionu konińskiego.

W dziale literackim znajdujemy wiersze Stanisława Barańczaka i Ryszarda Krynickiego oraz fragment powieści tego pierwszego. Dalej zaś prozę Guentera Kunerta oraz szkice Huberta Orłowskiego o młodej prozie NRD pt. „Pozegnanie z aniołami”. Stefan H. Kaszyński pisze o „Bobrowskim jakimś nie znamy”. Idzie o Johanna Bobrowskiego jako poety, wybitnego lirika. Rzecz ilustrują wiersze tego pisarza w tłumaczeniu Stanisława Barańczaka, Marii Krysztofiak, Stefana H. Kaszyńskiego. Natomiast Konrad Sutarski zapoznaje nas z twórczością poetycką Sandora Csöori, Węgry, a Nikos Ch

Październikowy „Nurt”

dzinikolau z wierszami poetów greckich Jorgosa Seferisa i Stergiosia Skiadasa. Z kręgu literatury zwrócić jeszcze wypada uwagę na pozycję Ryszarda K. Nit-szke o pisarzu duńskim Ole Sarvigu i Egonie Naganowskiego o Karlu Dede-ciusie.

Kolejną pozycją z cyklu poświęconego marksistowskiej teorii nauki jest artykuł Louisa Althussera „O historyzmie Gramsciego”. natomiast Mała Wszechnica „Nurtu” prezentuje artykuł Kazimierza Młynarza o typach bohaterów filmowych — ich społecznej genezie i ekranowej realizacji.

W numerze zamieszczono nadto kolejny „Ex libris” Stanisława Lema, wywiad z dyrektorem Opery poznańskiej Mieczysławem Nowakowskim, omówienie wystawy rzeźby brneńskiej pióra Marii Dąbrowskiej oraz dział recenzji i not książkowych.

Wreszcie zwracamy także uwagę na konkurs filmowy pt. „Młodzi przed ekranem”.

(ms)

Leszno — Komeńskiemu

Dokończenie ze str. 3

Szczególnie pieczołowicie przygotowuje się do obchodów leszczyńskiego Muzeum. Wiek-szość eksponatów sprowadza-nych z innych ośrodków, m. in. z muzeów poznańskiego i warszawskiego, jest już na miejscu. Do druku oddany został nowy prospekt Leszna, ze szczególnym uwzględnieniem komeńskich. Wydane zostaną również okolicznościowe druki i foldery, a leszczyńskie Mu-

zeum i WTK wybija specjalne medale pamiątkowe.

Przygotowaniami do komeńskich żyje obecnie całe Leszno. W mieście robi się ostatnie porządki, zwłaszcza wokół pomnika J. A. Komeńskiego i dawnego zboru Braci Cze-skich. W gorące przygotowań żyje młodzież leszczyńskich szkół, a zwłaszcza ZSZ, gdzie idee Komeńskiego znalazły pełne zastosowanie.

FELIKS BIŁOS

W siatce Wiesenthala



Szymon Wiesenthal kieruje instytucją, mieszcząca się w Wiedniu; jej nazwa brzmi zupełnie niewinnie „Jüdisches Dokumentationszentrum” — „Żydowski Ośrodek Dokumentacji”, ale pod tą nazwą kryją się zgola inne treści. Ow ośrodek jest jedną z najperfidniej szkalujących socjalizm i Polskę instytucji. Utrzymuje wszechstronne związki z inną antypolską instytucją — radiem „Freies Europa”, a role obydwom wyznacza wspólny mocodawca — amerykańska Central Intelligence Agency.

O metodach działalności placówki kierowanej przez Wiesenthala pisze Wacław Szafranski na łamach „Życia Literackiego” w publikacji zatytułowanej „Emigranci polscy w siatce Wiesenthala. Na Rudolfsplatz, w Engelscher Garten i gdzie indziej”.

Sciągnięto z wierszami poetów greckich Jorgosa Seferisa i Stergiosia Skiadasa. Z kręgu literatury zwrócić jeszcze wypada uwagę na pozycję Ryszarda K. Nit-szke o pisarzu duńskim Ole Sarvigu i Egonie Naganowskiego o Karlu Dede-ciusie.

„Kartoteki te wykorzystywano — pisze autor — w dwójakim celu. Po pierwsze, w razie potrzeby, a więc na przykład, gdy „zaprzężone” instytucje, w rodzaju Wydziału Żydowskiego CIA lub służby wywiadowczej Izraela, pragnęły zacerpnąć informacji o przeszłości tej lub innej osoby, m. in. w celu wywierania na nią szantażu. Po drugie, zgromadzone przy Rudolfsplatz materiały posłużyły ośrodkowi w latach 1967 — 1970 do rozpętania na szeroką skalę rozwiniętej dywersji, głównie antypolskiej...”

O metodach stosowanych przez ośrodek świadczy fakt, że osoby, które miały powody by chronić ścisłą tajemnicą swoją wojenną przeszłość uprzedzane były, że o ile nie wpłacą określonej sumy na konto placówki, to ich przeszłość stanie się własnością publiczną.

Ten szantaż miał jednak przede wszystkim na celu zdobywanie ludzi dla współpracy z instytucjami powołanymi do rozwijania dywersji antykomunistycznej przez centralę wywiadowczą USA. Autor podaje listę (choć daleko niepełną) osób, które wyemigrowały z Polski i podjęły współpracę z ośrodkiem Wiesenthala. Korzystając z ich usług, ośrodek wysyłał z zagranicy do przedstawicieli polskiej kultury zaproszenia na krótkoterminowe pobyty w różnych krajach zachodnich. Chodziło oczywiście o kontakty z grupkami „ideologicznych” rewizjonistycznych.

Izraelska agresja czerwcową z roku 1967 otworzyła nowy rozdział w dziejach Żydowskiego Ośrodka Dokumentacji w Wiedniu.

„Z punktu widzenia polityczno-operacyjnego — pisze autor — konflikt na Bliskim Wschodzie do prowadził do ujawnienia się wielu głęboko dotąd ukrytych ogniw imperialistycznej agencji w krajach socjalistycznych. Tym samym również Ośrodek Dokumentacji pozbawiony został w dalszym następstwie tego faktu swych dotychczasowych utajonych kontaktów i agentów na socjalistycznym Wschodzie. Z punktu widzenia propagandowo-dywersyjnego nowe zadania postawione przez amerykańskie ośrodki kierujące wojną psychologiczną przeciwko krajom socjalistycznym wymagały przerzucenia wszystkich możliwych sił na odcinek otwartej kampanii antykomunistycznej.”

Przechodząc do scharakteryzowania frontu dywersji i jadowitej propagandy antypolskiej Żydowskiego Ośrodka Dokumentacji, rozwijanej na szeroką skalę, zwłaszcza w latach 1968 — 69 — autor przypomina, że akcja werbunkowa prowadzona przez tę jak i inne podobne jej placówki wywiadowcze powiązane z centralą wywiadu izraelskiego Szin Bet przyniosła w przeszłości niemałe wyniki.

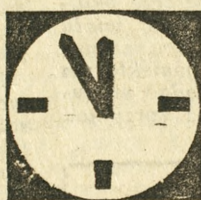
„Spośród 180 ekonomistów, 220 prawników, 55 dziennikarzy, 18 wyższych oficerów (od podpułkownika wzyży), 70 nauczycieli, 110 artystów, 530 lekarzy, 620 inżynierów, 65 farmaceutów i 102 przedstawicieli innych zawodów, którzy opuścili Polskę w latach 1956 — 58, by emigrować do Izraela, 720 zostało zewidencjonowanych, to jest wykorzystanych bez pośrednio dla celów szpiegowskiej służby USA i Izraela.”

Do szczególnie cenionych przez kierownictwo ośrodka współpracowników należeli działacze izraelskiej partii Ben Guriona „Mapai”, kiedyś obwołujący się „komunistami”. Marian Muszkat b. profesor prawa UW, Aleksander Berler, b. zastępcą kierownika katedry podstaw marksizmu-leninizmu na Politechnice Warszawskiej, Michał Grosfeld, b. sekretarz POP Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Szymon Wiesenthal nie zaniedbuje żadnej okazji, żeby łapać do swojej siatki ludzi dla współpracy z wywiadem i uprawiania dywersji antykomunistycznej. W tym celu uczestniczyli m. in. w Słownictwie Prasy w Wiedniu. Z tej pozycji wykorzystuje tę płaszczyznę dla antykomunistycznych, zwłaszcza antypolskich wystąpień propagandowych, zresztą przy ścisłej współpracy z wiedeńskim przedstawicielem radi „Freies Europa”.

LEKTOR

PS. Zwracamy ponadto uwagę na kilka innych interesujących publikacji. „Kultura” rozpoczyna cykl reportażu pt. „Wieś 1970”, w którym reporterzy szukają m. in. odpowiedzi na pytanie co powoduje, że młodzi i zdolni w nadmiernej ilości opuszczają wieś; Janusz Rolicki pisze o wsi Strzyżewko w pow. jarocińskim. W „Perspektywach” Andrzej A. Dobrzyński pisze o „prezentach” — zwłaszcza tych z pogranicza łapówek a prezentów. W „Prawie i Życiu” Adam Jaroszyński pisze o potrzebie nowoczesności w administracji.



WITOLD POPRZĄCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Dochodziliśmy do domu, gdy Truda powiedziała:

— Życie jest straszne...

— Zapewne, ale dlaczego tak sądzisz?

— Słuchaj, oczywiście ja nie mam do ciebie pretensji, żeś zataił tę wiadomość, ja wiem, że gdybyśmy byli oboje w biurze w sobotę rano, Koenig umarłby, bo go ten toż czymś zdenerwował i żadne z nas nie odwróciłoby tej sytuacji. Ale jak sobie pomyślę, że on tu leżał martwy, a myśmy tam szampańsko się bawili, przecież ja w życiu nie byłam taka szczęśliwa, jak wczoraj... ach!

*

W sytuacji jaka się jutro wywiąże, Truda zostanie prawdopodobnie tylko drugą żoną „szubrawego bigamisty” Włodzimierza Pogranicznego. Toteż, gdy znaleźliśmy się w domu i zapaliłem na Trudę, zrobiło mi się dziewczyną po prostu żal. Co ona temu winna, że jest Niemką? Nic. Nienawiści nacjonalistycznej nie ma w niej ani trochę, wszystkie slogany narodowego socjalizmu spływały po niej jak woda po kaczce...

— Nie martw się Udi — powiedziałem bardziej serdecznie, niż kiedykolwiek dotychczas. — Tak widzisz, sprawdza się to, co powiedziałem do dziadzi Koeniga: „Jestem młodszy i jestem w stanie zapewnić pannie Steffen opiekę dłuższą, niż pan generał”. No i cóż? Po prostu taki jest normalny porządek rzeczy.

— Tak, Kaśo, ja wierzę w ciebie, jak w nikogo na świecie.

Nazajutrz Truda poderwała się cichutko wcześniej, ale i ja skoro, mimo jej ostrożności się obudziłem — usnąć już nie mogłem.

Zaczynał się jeden z trudniejszych dni w moim życiu, a mianowicie zetknięcie się z nowym szefem, który nie może być fajtą jak Strohmayr, ani burczymuchą, a w gruncie rzeczy pocziwina, jak Koenig. To powinien być wreszcie „właściwy człowiek na właściwym miejscu” i wtedy, jak ja stanę na wysokości zadania? Hez rol można ciągnąć jednocześnie: wzorowy obywatel Rzeczy, pilny student, porucznik Ab. wehry, kochający mąż „córkę pulki im. Paula Steffena”. A ile jeszcze tych ról los zechce mi narzucić?

— Zdawałoby się — rzekł Chęciński, gdy mu zreferowałem wszystko, co się wydarzyło od środy ubiegłego tygodnia — że w wyniku całej tej eskapady zdobyłeś sobie tylko żonę, na której ci ani trochę nie zależało. Ale tak rozumować, byłoby grubym błędem. Dla Trudy musisz być w dalszym ciągu wzorowym mężem i jak najpoważniej traktować to małżeństwo z nią. Truda przyda ci się nieraz i sto razy, choćby nawet nowy szef przyszedł ze swoją sekretarką, a Trudę przeniosł na jakieś bardzo niskie miejsce. Ona tam ma swoich przyjaciół i przyjaciółki i nie pyta więcej ci powie sekretów, niż byś sam zdołał wykryć.

— Dobrze, ale ten nowy szef, to nie musi być dobry dziadzio Koenig, który pozwalał pracować dwie trzy godziny i uczęszczać jednocześnie na studia. Co ma robić, jak każę jej wybierać?

— Niech wybiera studia. To samo odnosi się do ciebie: jeżeli postawia ci takie ultimatum, zapytaj tylko komu masz zdać sprawę „gm”. Aha! Tu masz wywołane rolki z wyjątkiem twojej teczki, co do której byłoby najlepiej, gdybyś ją usunął całkiem. Na podstawie niektórych dokumentów tej teczki mogą ci się zawsze dobrać do skóry, bo Warszawa „nie podobała cię” należycie pod Heinza Witęgo, co zresztą dziś prawie nie ma znaczenia.

Mistrzostwa Europy w zapasach w Polsce

Z konferencji kalendaryzacyjnej FILA (Międzynarodowa Federacja Zapasów), która zakończyła się w Dubrowniku, wrócił sekretarz generalny PZZ — Jerzy Troicki. W rozmowie z przedstawicielem redakcji sportowej PAP na temat obrad powiedział:

„Władze FILA rozpatrzyły i zatwierdziły w czasie konferencji terminy najważniejszych imprez zapasniczych na rok przyszły. Zaproponowano więc terminy mistrzostw świata w stylach wolnym i klasycznym seniorów. Odbywać się one w Sofii, z tym, że „wolniacy” walczyć będą w dniach 27–29 sierpnia, natomiast zawodnicy w stylu klasycznym w dniach 2–5 września 1971 r. W dniach 1–6 maja 1971 rozegrane zostaną w Tokio mistrzostwa świata juniorów w obu stylach. Projektowane na rok 1971 mistrzostwa Europy nie odbędą się, ponieważ FILA nie mogła ustalić gospodarza zawodów. Polski Związek Zapasów zgłosił o tym 50-lecia istnienia prośbę do FILA o powierzenie Polsce zorganizowania, dla uczczenia tej rocznicy mistrzostw Europy w obu stylach w 1972 r. Prośba Polski została potraktowana przychylnie i mistrzostwa, mimo, że jest to rok olimpijski, odbędą się po raz pierwszy w naszym kraju w końcu kwietnia lub na początku maja 1972 r.

Legia mistrzem w szermierce

W drugim dniu odbywających się w Toruniu III drużynowych mistrzostw Polski juniorów w szermierce, odbył się turniej fioletowy dziewcząt. Startowało 39 zespołów. Tytuł mistrzowski zdobyła Legia (Warszawa) przed GKS (Katowice), Startem (Olsztyn) i Kolejarzem (Wrocław). Sensacją było niekwalifikowanie się do finału zespołu Piasta Gliwice. (ob)

Na polskich FIAT-ach do Monte Carlo

Polski Związek Motorowy, w porozumieniu z Fabryką Samochodów Osobowych na Żeranowie, ustalił wstępnie listę kandydatów do startu w przyszłorocznym rajdzie Monte Carlo. Jak wiadomo, w rajdzie tym mają wystartować 4 fabryczne „Polskie Fiaty”. Za ich kierownicami zasiądą: Sobiesław Zasada, Krzysztof Komornicki, Ryszard Nowicki i Robert Mucha, a pod uwagę brani są jeszcze Mieczysław Sochacki i Ryszard Zyskowski.

Sport sport sport Srebrny jubileusz wiejskich sportowców

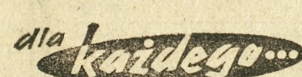
25 lat działają już na wsi ludowe zespoły sportowe. Najpierw wspólnie z organizacją „Służba Polsce”, a potem już samodzielnie. Od 25 lat działacze i sportowcy spod znaku LZS, krzewią wśród młodzieży wiejskiej kulturę fizyczną, rozwijają sport i turystykę.

Uroczystości, imprezy i inne tego typu spotkania z okazji jubileuszu 25-lecia Ludowych Zespołów Sportowych, odbywać się będą w okresie ponad jednego roku. Rozpoczną się już we wrześniu br., a potrwać praktycznie do końca 1971 roku. Najważniejsze uroczystości przewidziano na rok przyszły.

Aktualnie organizowane są zebrań sprawozdawczo-wyborcze w najniższych ogniwach Ludowych Zespołów Sportowych — kołach i klubach. Są one okazją do podsumowania działalności w ostatnich latach. W naszym województwie jest prawie 70 koł, których historia zaczyna się 25 lat temu i spotkania w tych kołach mają szczególnie uroczysty charakter. Wielu działaczy, którzy przed czterdziestą laty organizowali sport w swojej wsi czy gromadzie, dzisiaj zajmują poważne stanowiska. Działalność na niwie sportowej okazała się dobrą szkołą, uczyła po konywać trudności i przeszkody.

W okresie od stycznia do marca 1971 roku we wszystkich powiatach naszego województwa, reprezentanci koł i klubów LZS spotykają się na zjazdach powiatowych. I tam podsumowywane zostają dorobek i wybrani będą delegaci na zjazd wojewódzki. Niezostaną jeszcze ściśle określony termin spotkania na szczeblu wojewódzkim, ale musi się on odbyć przed końcem marca, gdyż już 26 kwietnia przyszłego roku w Warszawie rozpocznie się dwudniowy Krajowy Zjazd Ludowych Zespołów Sportowych.

Główną imprezą sportową z okazji 25-lecia będzie Centralna Spartakiada LZS w dniach 24–29 sierpnia 1971 roku w Krakowie. Już teraz we wszystkich województwach rozpoczęto przygotowania do tych zawodów. Ich uroczysty charakter sprawia, że rywalizacja pomiędzy poszczególnymi okręgami będzie na pewno niezwykle zacięta. Również w Wielkopolsce myśli się już o przyszłym rocznym spartakiadzie. Zarząd Województwa LZS stara się możliwie w jak najkrótszym czasie stworzyć w Napiachaniu k/Poznań centralny dla województwa ośrodek szkoleniowy, w którym sportowcy wiejscy przede wszystkim lekkoatlety, znajdą dobre warunki do przygotowania się do tej ważnej imprezy. Ośrodek w Napiachaniu ma jednorazowo pomieścić 70 osób i będzie mógł być również wykorzystywany jako hotel dla zespołów przyjeżdżających na zawody do Poznania, jak również służyć za miejsce organizowania kursów dla działaczy, instruktorów i trenerów.



Główną imprezą pływacką przyszłego roku, zblizoną terminem do Igrzysk Olimpijskich, jest Puchar Europy. Zawody odbędą się w dniach 28/29 sierpnia. Pierwszą reprezentacją Polski mężczyzn startuje w finale A w Szwecji, a reprezentacją kobiet w finale B we Włoszech. Najmłodszy nasz pływak weźmie udział w tym samym czasie w Pucharze Przyjaźni w Czechosłowacji.

Rugbiści stołecznego Orla, po wysokim zwycięstwie 41:5 nad Budowlanymi uchodzą za najpoważniejszego faworyta do zdobycia pierwszego miejsca w I lidze.

I-ligowa drużyna hokeja na lodzie Dukla Jihlava, jedna z najsilniejszych w Europie rozegra dwa spotkania towarzyskie 24 bm. w Łodzi i 25 bm. w Warszawie z kadrą narodową Polski, przygotowującą się do spotkań eliminacyjnych z NRF.

4 listopada br. mecz rewanżowy w Pucharze Miast Targowych pomiędzy Hajdukami Split a Victorią Setubal prowadzić będzie trójka arbitrow polskich Jan Jęzewski (Warszawa) sędzia główny oraz sędziowie bożni Marian Kustoń (Poznań) i Jerzy Świątek (Rzeszów).

Mistrz Polski w piłce wodnej Arkonia w rozgrywkach o Puchar Europy wylosowała za przeciwników zespoły: CN Barcelona, Graz (Austria), VSS Koszyce i mistrza Grecji. Dwie pierwsze w tabeli tych rozgrywek drużyny awansują do walk finałowych.

Kreglarze Lecha, utrzymujący żywy kontakt z reprezentantami zagranicą, po dwóch zwycięskich meczach z zespołem Lokbau Berlin, w ostatniej dekadzie października gościć będą kreglarzy z jugosłowiańskiej miejscowości Carlovac.

W powiecie wagrowieckim we wszystkich szkołach 8-klasowych istnieją Szkolne Kluby Sportowe. Jest ich 45 z ogólną liczbą 2,134 członków. Program sportowy realizują one poprzez Szkolne Igrzyska Sportowe, inicjujące przez ZMS. Pomocą w umasowieniu sportu jest ZHP, które urządza lekkoatletyczne Czwórboje Przyjaźni, Złoty Krążek i Błękitną Sztafetę. Rozwój sportu w szkole zapewnia 19 nauczycieli wychowania fizycznego.

W grach drużynowych powiat wagrowiecki wystawi do rozgrywek wojewódzkich po 2 drużyny w każdej dyscyplinie. Zawodnicy niepełni drużyny z terenu powiatu, co stało się przyczyną nieosiągnięcia lepszych wyników.

Wagrowiecki sport szkolny może mieć lepsze wyniki

Na pierwsze miejsce pod względem osiąganych wyników wysuwa się Szkoła Podstawowa nr 2 w Wągrowcu a indywidualnie uczennica Liceum Ogólnokształcącego Aurelia Januchowska, która uzyskała 6 miejsce na mistrzostwach Polski w biegu 100 m przez płotki a w mistrzostwach Europy juniorów w Paryżu 5 miejsce.

Dla zapewnienia szerszego rozwoju sportu w szkołach wskazana byłaby dalsza budowa i przebudowa obiektów sportowych przy szkołach oraz udzielanie pomocy Szkolnym Klubom Sportowym między innymi przez stworzenie odpowiedniego klimatu mobilizującego do uprawiania sportu.

Każdy dzień się liczy

„Janosik” powinien ruszyć 15 grudnia br.

Okres letni nie sprzyjał pisanio o sprawach narciarskich, co nie znaczy, że grupa społecznych entuzjastów nie wykorzystwała go na intensywną pracę związaną z zainstalowaniem wyciągu narciarskiego w Osowej Górze.

Jak sobie zapewne przypominają Czytelnicy „Głosu” wiosną na naszych łamach mgr inż. Zbigniew Rutkowski postulował zainstalowanie wyciągu na popularnym stok narciarskim w Osowej Górze deklarując równocześnie daleko idącą pomoc społeczną w sfinansowaniu tego projektu. Inicjatywa opublikowana w „Głosie” spotkała się z bardzo żywiliwym przyjęciem Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu oraz wielu instytucji które zadeklarowały chęć współpracy i pomocy w zainstalowaniu popularnego „Janosika”. Godny podkreślenia jest zyciełowy stosunek do tego przedsięwzięcia Rady Wielkopolskiego Parku Narodowego, która ze zrozumiałych względów wnikliwie za poznawała się z wszelkimi projektami. Ostatecznie obie strony doszły do porozumienia, co stanowi przejęcie od nabożnych życzeń do praktycznej realizacji projektu.

Spora kłopotów nastroczała dokumentacja wyciągu odpowiadająca zarówno potrzebom jak i stanowiłemu warunkom. Jak wczorajszym posiedzeniu Społecznego Zespołu Budowy działającego przy Prezydium PRN zdecydowano się na instalację wyciągu typu WN 2—150 zaprojektowanego przez

inż. W. Ryńka z Zabrzańskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węglowego. Jest to wyciąg, zdaniem fachowców, najodpowiedniejszy, gwarantujący maksimum bezpieczeństwa. Szczegółowa dokumentacja przyjdzie do Poznania w najbliższych dniach. Na jej podstawie wyciąg wykonany zostanie w Zakładach „H. Cegielski”.

Równocześnie rozważano wczoraj sprawę doprowadzenia energii elektrycznej. Dokumentację związaną z tą instalacją podjął się wykonać Energoprojekt, w moim zjawie najkrótszym czasie uzależniając jednak termin oddania dokumentacji od terminu otrzymania warunków energetycznych od Zakładów Energetycznych Poznań-Teren. Wierzymy, że również w tym zakładzie znajdują się entuzjastów budowy wyciągu podobnie jak w Zakładach Cegielskiego. Energoprojekcie czy Wojewódzkim Biurowi Projektów, gdzie ta społeczna inicjatywa zyskała wielu entuzjastów.

Sądząc po stopniu zaangażowania się wszystkich zainteresowanych, proponowany termin oddania wyciągu do użytku dnia 15 grudnia br. zostanie dotrzymany. O ostatecznej fazie prac związanych z budową „Janosika” informować będziemy naszych Czytelników, a szczególnie miłośników narciarstwa bieżącego na naszych łamach. (d)

Adam Krzysztofik rekordzistą skoczni

Przebijający w NRD na treningu polscy skoczkowie narciarzcy, uczestniczyli w konkursie skoków na pokrytej igelitem skoczni w Oberhof, uzyskując dobre wyniki. Zwycięzcą konkursu został Kubica z notą 220,9 pkt (skoki: 77 i 81 m). Inny polski skoczek — Krzysztofik zajął dalsze miejsce, ale ustanowił rekord skoczni wynikiem 82 m. W drugiej próbie Krzysztofik miał skok dłuższy o pół metra, lecz zakończony upadkiem.

PAŹDZIERNIK	Lukasz
18 Niedziela	Ziemowit
19 Poniedziałek	Stożce: 5.41—17.07

TEATR

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Hamlet”; NO-WY — g. 16.30 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Cyganeria”; OPERETA — g. 15 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — nieczynny.

W poniedziałek teatry nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

NIEDZIELA
KALISZ: „Wyzwolenie”.
GNIEZNO: „Dwa teatry”.

KINA

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK
CHODZIEŻ Ceramic: „Tygrys lubi świeże mięso”; „Jeziorek starej sowy”; Notec: „Znaki na drodze”; „Wyspa na ładzie”; CZARNKOW: „Białe wilki”; poniedziałek nieczynny; GOSTYN: „Lew przeżył się do skoku”; JAROCIN: „Ostatni świadek”; poniedziałek „Gwiazdy Egeru” cz. I i II; KALISZ Kosmos: „Ruchomy cel”; „Jesteś już mężczyzną”; Oaza: „Piękny listopad”; Stylowe: „Białe wilki”; KEPNO: „Czerwone i złote”; „Buntownik bez powodu”; poniedziałek nieczynny; KOŁO: „Dziura w ziemi”; KONIN: „Raj na ziemi”; „Człowiek i śmierć”; „Niagara”; KROTOSZYN: „Szarża lekkiej Brygady”; poniedziałek nieczynny; MIEDZYSZCZÓD: „Angelika i sultan”; OSTROW: „Osmy”; „Dziwczyna z pistoletem”; OSTRESZÓW: „Planeta maip”; poniedziałek nieczynny; PIŁA Ikar: „Tajemnica Tajgi”; „Siedzący po prawicy”; poniedziałek nieczynny; Iskra: „Mózg”; „Zamek pułapka”; Koral: „Lokis”; PLESZEW: „Białe wilki”; poniedziałek nieczynny; RAWICZ: „W pełnym słońcu”; „Dzień, w którym wypłynęła ryba”; poniedziałek nieczynny; RYCHTAŁ: „Nowy”; poniedziałek nieczynny; SŁUPCA: „Sól ziemi czarnej”; poniedziałek nieczynny; TRZCIANKA: „Gangarela”; poniedziałek nieczynny; WOLSZTYN: „Każdemu swoje”; poniedziałek nieczynny.

GNIEZNO: „Jesień Chętnów”; KOSCIAN: „Nie ma powrotu Johnny”; poniedziałek „Noc poślubna

w deszczu”; LESZNO: „Bitwa o Anglię”; NOWY TOMYSL: „Jak się masz Wesoły”; „O jednego za wiele”; poniedziałek nieczynny; SREM: „Skradzione pociski”; „Wyzwanie dla Robin Hooda”; ŚRODA: „Zniewolony”; „Złoty olimpijski”; poniedziałek nieczynny; SZAMOTULY: „Album Polski”; WAGROWIEC: „Zbyszek”; poniedziałek nieczynny; WRZESZCIN: „Nie drażnić cioci Leontyny”; poniedziałek nieczynny.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Japonia wczoraj i dziś” cz. I.

KONCERTY

PONIEDZIAŁEK
AULA UAM — g. 19.30 — Poznański Zespół Perkusyjny.

MUZEJA I WYSTAWY

Archeologiczne (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10—18.
Historii m. Poznania (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, śr. godz. 12—18, sob. dni przedświ. nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek) — Polacy w Niemczech — w 100 rocznicę wychodźstwa — wystawa pamiątek — g. 10—18, niedz. i święta — g. 10—15.

Instrumentów Muzycznych (St. Rynek) — codziennie g. 9—15, śr. g. 11—17, niedz. i święta — g. 10—15.

Narodowe (Marcinkowskiego 9) — codziennie g. 9—15, śr. g. 11—17, niedz. i święta — g. 10—15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 10) — codziennie g. 9—16, środa g. 11—18.

Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — codziennie g. 10—17, niedz. i święta g. 11—15.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysław) — codziennie g. 10—15, śr. g. 13—17.

Wiekopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — codziennie g. 11—17 (18 X nieczynne).

Muzeum Wyzwolenia (Cytadela) — codziennie g. 9—16, niedz. g. 10—16.

Muzeum w Kórniku — g. 9—15, sob. — g. 9—14, niedz. — g. 10—14.

Muzeum w Goluchowie — codziennie g. 10—16.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.

W poniedziałki wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania nieczynne.

Klub MPIK (Ratajczaka 39) — Malarstwo Władysława Posadzego — g. 10—20, niedz. g. 12—18.

Biblioteka Raczyńskiego (filia 4 ul. Lodowa 4) — wystawa prac rysunkowych i malarstwa Janiny Szczępskiej — codziennie g. 14—20 wtorki i soboty g. 9—20, niedz. — nieczynna.

TMMP (St. Rynek 10) — „Pejzaże nadmorskie i wielkopolskie” Krystyny Powidzińskiej — Niekłowski — g. 10—13 i 16—18 (do 30 V).

„BWA „Arsenal” (St. Rynek) — „Permutacja” fotografika członków poznańskiego okręgu ZPAP — wystawa form użytkowych Rafała Jasionowicza — g. 10—18, niedz. g. 10—17, poniedziałek nieczynny.

Izba Rzemieślnicza (Marchlewskiego 108/112) — Wojewódzka wystawa rzeźmi artystycznych — g. 10—18 (do 30. X).

WOIT (St. Rynek 77) — „Zabytkowe ratusze Wielkopolski” w fotografiach B. Cynalewskiego — g. 8—20 sob. g. 8—16 (od 21. X do 30. XI).

Klub „Merkury” (pl. Wolności 3) — Malarstwo o tematyce wojskowej — Zagymta Krowczyńskiego — g. 15—19, niedz. g. 17—21.

PTF (Paderewskiego 7) — Gozrowskie Towarzystwo Fotograficzne — g. 10—17, niedz. 10—15.

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 8.05 Show w rannych pantofołach; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dł dzieci w wieku przedszkolnym „List” słuch.; 10.20 Radioniedziela informuje, zaprasza; 10.35 Muzykalia je siennie; 11 Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Ominubsem po Edisoni; 12.15 Tropami ludzi i pieśni; 13.15 „Polskie Radio — metalowcom”; 14 Radość magazynu przebojów; 14.30 W Jeziornach; 15 Konc. żywc.; 16.05 Tygodni. przegląd wydarzeń niedzieln.; 16.20 Teatr PR Studio Współczesne — „Tajemnica prof. Czławy”; słuch.; 17.10 Gra Zesp. Rozrywk.; 17.30 „Graj graczyku abyś mógł”; aud. ze słowem; 18.30 Mistrzowski wieczór; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.10 O czym mówią w świecie; 20.30 Matysiakiowie; 21 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 21.30 Zespół Dzieci wiatka — Radioforum; 22 VIII Międzynar. Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina. Reportaż z przesłuchań II etapu; 22.30 Do studia s-1 zaprasza B. Klimczuk; 23.10 Kalejdoskop rytmu i piosenek; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska niedziela; 12.30 Poranek gymf. muz. barokowej; 13.30 Radioniedziela — Mini — Turniej pianistów; 13.55 Program z dywanem; 15 Dł dzieci: „Oko Proroka” — cz. II słuch.; 15.47 Piosenki bez słów; 16 „Na scenie i poza sceną”; 16.30 Arie z francuskich oper romantycznych — śpiewa znakomita sopranistka Beverly Sills z tow. ork. Królewskiej Filarmonii w Londynie pod dyr. Ch. Mackerras; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwięku; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr Poezji — W. Majakowski „Włodzimierz Iljcz Lenin”; 18.45 Walce Parzy; 19.45 Wojsko, straża, obronność; 20 Wiewiór literacko-musyczny; 21.30 Turniej tańca przy trzech orkiestrach; 22.05 Ogólnop. i noz wiadom. sport.; 22.35 VIII Międzynar. Konkurs Pianistyczny F. Chopina. Retransmisja z przesłuchań II etapu; 23.30 Jazz na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.15 „Dziwne sprawy” — gawęda z piosenkami; 8.35 Niedziel-

ne rytmy; 9 „Maigret w pensjonacie” — odc. 13 pow.; 9.10 Mini słuch.; 9.15 Wzrzesień...; 9.35 Między próbą a koncertem — gawęda z słuchaczami z A. Markowskim; 10 Nowe, nowe i najnowe; 10.40 Piosenki teatralny; „Apokryf”; 11.10 Recital Van Cliburn; 12.05 Piosenki z podwórka; 12.35 Mel. z małego ekranu; 13 Walter and Connie — rozmówki angielskie; 13.15 4/4 — magazyn; 14.05 Przeboje na start; 14.20 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 A najpierw było maxi w ... muzyce; 15.05 Galopem przez „country and western”; 15.30 „Pańcztantra” — czyli mądrości Indii — Księga II; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 „No to co” — po słowach: 16.40 „I w moim kraju wiersz się rodzi” — poezja szwedzka; 17 Perpetuum Mobile — magazyn; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 14 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Pan mecenasz pod palmami; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Sylwetka piosenkarza — Chuck Berry; 19 „Wypadek” — słuch.; 19.36 Mini — max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 „Osei” — magazyn uszczypliwości; 20.20 „Zapomniane koncerty fortepianowe”; 21.05 Ballady śpiewa Joan Baez; 21.15 „Z niezapomnianej konfektacji” — opowiada J. Stwora; 21.25 Mel. z autografem S. Mikulskiego; 21.48 Opera G. Pucciniego „Turandot”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — The Moody Blues; 22.20 Spotkanie z grzechotnikiem — opowiada W. Ostrowski; 22.35 Wędrowni bluesa; 23 „Wiaz” — wiersze A. Sterna; 23.06 „Muzyka noca”; 23.50 Gra zespołu M. Zimińskiego.

WIADOMOŚCI: 6, 7.30, 8.30, 12.30, 14, 15.30, 22.

PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Pięć minut o go spodarcie; 8.10 Mozaika muzyczna; 8.30 Gra Ork. Dłta Pomorskiego Okręgu Wojskowego pod dyr. p. Stefana Hinciego; 9 Dł kl. V i VI (wych. muzyczne); Tańce do słuchania; 9.20 Znajomi z anteny; 10.05 „Mała księga” — fragm. prozy K. Brandysa; 10.25 Muzyka operowa; 11 Dł kl. VI (geografia); Reportaż ze szczytu, na którym gościmy wiatr i mgła; 11.25 Dedukujemy II zmianie — koncert; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Z życia ZSR; 13.20 „Obe rek z Piatkowiej i... nie tylko o be rek” — z cyklu: Wiesz tańczy i śpiewa”; 13.40 Mel. i rytmy dla wszystkich; 14 Reportaż literacki pt.: „Ludzie czekają”; 14.20 Gra gitarzysty węgierskiego Laszlo Szendrey-Karper; 14.30 Co się sam w tej audycji najbardziej podoba; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega” — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.05 Klub Grającego Krążka; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej ludy; 19.30 Mistrzowski wieczór na zamku — odtworzenie fragmentów recitalu Eliane Richepin; 20.25 Rytmy i melodie importowane z Francji; 21 Naukowy rolnikom; 21.25 Pięć minut o wychowaniu — seria: Lektury pedagogiczne; 21.30 A to Polska właśnie — audycja poetycka; 22 VIII

Międzynar. Konkurs im. Fr. Chopina — reportaż z przesłuchań II etapu; 22.30 Jazz nad Wisłą — 10 minut z Trósm A. Matyszkowicz; 22.40 Gra Pozn. 15-tka Radiowa p/d Z. Mahlika — solista: Jan Ptaszyn-Wróbelski, saksofon; 23.10 Korrespondencja z zagranicy; 23.15 Koncert żywcen miłośników muzyki poważnej; 0.10 Program nocny z Olsztyna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Radiowe interpelacje; 8.45 Wariacje i parafrazę znanych melodii; 9 VIII Międzynar. Konkurs im. Fr. Chopina — reportaż z przesłuchań II etapu; 9.35 Uniwersytet Radiowy U.R.I.T. wykład pt.: „Humanizm i reformacja w Szwajcarii” — cz. I, autor: G. Panchaud (Szwajcaria); 9.45 Pogoda nie melodie — gra zespół F. Barberry; 9.55 Muzyka ludowa północnych i zachodnich krajów Europy; 10.25 „W Jeziornach”; 10.55 Z dawnych i najnowszych kart muzyki polskiej; 13 Czas dobrych gospodaltw; 13.15 Wokalne i instrumentalne wersje polskich piosenek; 13.40 „Skaza” — fragm. pow.; 14.05 Wirtuozii muz. rozrywkowej; 14.10 Serce i szpada: „Wiechroba de Bragellonne”; — fragm. pow.; 15 Koncert Choru a capella PR i TV w Krakowie; 15.20 Wiazanka melodii; 15.30 Co nam przynosi miesiącnik „Śpiewamy i tańczymy”; 17.15 Późnoludniemanie sportowe E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. koncert żywcen; 17.25 Radiopress; 18.05 „Czy miłość” — fragm. prozy G. Górnickiego; 18.20 „Sonda” — dzw. przegląd społeczno-ekonomiczny; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR: „Gospoda pod dwiema wieżami” — słuch.; 20.11 Konc. z nagrania Wielkiej Ork. Symf. PR i TV — dyr. St. Wisłocki; 20.50 Notatnik kulturalny; 21 Konkurs chopinowski; 22.30 Zwierzenia wieczorne; 22.45 Wszystko o jednej piosence; 23 Muzyka taneczna; 23.30 Nowiny i nowinki muzyczne.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Muzyka noca UKF; — odc. 14 pow.; 9.10 Dwadzieścia minut na 3/4; 9.20 Nasz rok 70-ty; 9.45 Wariacje na temat mazowieckiego; 10.15 Komputer w kuchni — mówi doc. Świątomir Zabek; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Anna Karenina” — odc. 13 pow.; 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej; 13 Na rzęsowolnej antenie; 15 Ludzie, sprawy, obyczaje — gawęda; 15.10 Trąbka w różnych stylach; 15.35 Król J. Sobieski w kapieli; 15.50 Rock and roll naszych dni; 16.15 Nasz rok 70-ty; 16.30 Instrumenty świątwa; 16.45 Taki był wiaz; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 15 pow.; 17.40 Nie tylko melodia; 18 Tydzień na UKF-ie; 18.15 Przeboje Skandynawii; 18.35 R. Waschko i jego piwty; 19 Powieść w wvd. dżw.; „Piękny pan” — odc. 8; 19.30 Nagryj i zapiełwaj; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Pierwsze obroty — muzyczne pre-

miery; 20.20 Piosenka z rekonstr. 23.35 Pięty nasz i naszych przyjaciół; 21 Nie czytałyście — to posłuchajcie; 21.20 Muzyka z jednej płyty — Jimmie Smith śpiewa; 21.45 Opera C. Debussy: „Peleas i Melisande”; 22.08 Śpiewa Harry Belafonte; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 „Wiaz” — wiersze A. Sterna; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc śpiewają „Wiatrak”; 24 Wiadomości Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA: 7.50 — Telewizyjny Kurs Rolniczy „Jesienne zabiegi agrotechniczne”; 8.25 — „Przyjemny, radziomy”; 8.40 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 9 — Dla młodych widzów — Telewizyjny Klub Śmiałych — „Złota piłka” (V); 9.35 — „Nieuchwytni mściele” — film fab. prod. radz.; 11 — Relacja z NRD z zakończenia manewrów „Bratstwo Broni” — (z Magdeburga); 13 — Dziennik TV; 13.15 — „Wieś o agronomii” — Program red. wiejskiej; 13.45 — „Próba” — film rozrywkowy prod. CSRS; 14.10 — Dla dzieci — Jan Wilkowski — „Przygody skrzata Dziecielnika”; 14.40 — „Adagium” — film baletowy TWP w reżyserii Grzegorza Lasoty (W-wa); 14.50 — Mistrzostwo I Ligi — Transmisja II części meczu piłki nożnej „Stal” (Mielec) — „Ruch” (Chorzów); 15.40 — Z cyklu „Wielcy znani i nieznani” — „Polska tu wróci” — Michał Kajka; 16.25 — Studencki turniej wiedzy politycznej; 17.25 — Estrada Poetycka — „Bo tylko tam, gdzie światło” — z cyklu „Strofy poezji światła”; 18.15 — PKF; 18.25 — Z cyklu „Piórkiem i węglem”; 18.50 — „Artyści areny” — film rozrywkowy; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Dziennik TV; 20.05 — Z wizytą u mnie” — scenariusz i reżyseria — Z. Wiktorczyk. Scenografia — M. Sychalska, kier. muz. J. Borzym. Wykonawcy: A. Janowska, I. Kwiatkowska, B. Ryńska, M. Czechowicz, E. Dziewolny, W. Gliniński, Z. Wiktorczyk; 20.50 — Teatr TV — Z. Skowroński „Notes